

Historię małego żydowskiego chłopczyka bez imienia i nazwiska wiele lat temu opowiadała swoim uczniom starsza nauczycielka. W czasie okupacji pracowała w Kamionce, miasteczku niedaleko Lublina. Któregoś dnia razem z innymi mieszkańcami Kamionki była świadkiem tego, jak niemiecki żołnierz prowadził chłopca na egzekucję. Na ich oczach dziecko osiwiło. Nauczycielka już nie żyje. Ostatnimi osobami, które słyszały o tym zdarzeniu, są jej uczniowie, którym przekazała tę historię.

Chłopczyk z Kamionki



Listy do Ochronki (działanie artystyczne w przestrzeni miasta), 2004. Fot. Maria Kowalczyk
(z archiwum Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN”).



1. *Listy do Henia* (fotografia Henia Żytomirskiego i skrzynka pocztowa ustawione na Krakowskim Przedmieściu w miejscu wykonania archiwalnego zdjęcia przedstawiającego chłopca), 2007. Fot. Joanna Zętar.
- 2, 3. *Listy do Ochronki* (działanie artystyczne w przestrzeni miasta), 2004. Fot. Maria Kowalczyk.

Wszystkie zdjęcia pochodzą z archiwum Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN”.



4. *Listy do Henia* (pieczętowanie listów przed wysłaniem), 2010. Fot. Joanna Zętar.
5. *Listy do Henia* (skrzynka pocztowa i materiały do pisanie listów), 2010. Fot. Alina Bąk.
6. *Listy do Henia*, 2007. Fot. Joanna Zętar.
7. *Listy do Henia* (wysyłanie listów), 2010. Fot. Joanna Zętar.

Wszystkie zdjęcia pochodzą z archiwum Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN”.

